

# Mieczysław Celestyn Paczkowski

---

## "Logos obecny w każdym człowieku" : Justyn męczennik o mądrości i sprawiedliwości wśród niechrześcijan

---

Collectanea Theologica 76/2, 131-145

---

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIECZYŚLAW CELESTYN PACZKOWSKI, WROCLAW

**„LOGOS OBECNY W KAŻDYM CZŁOWIEKU”.  
JUSTYN MĘCZENNIK O MĄDROŚCI  
I SPRAWIEDLIWOŚCI WŚRÓD NIECHRZEŚCIJAN**

Łatwość komunikowania się i możliwość dotarcia do każdego niemal zakątka globu ziemskiego często zmienia obecne przekonania i poglądy na świat. Cechą charakterystyczną współczesności jest wyczerpanie na wartości reprezentowane przez inne kultury, tradycje i religie, jak również przekonania indywidualne i wzory zachowań. W tym szczególnym kontekście chrześcijanin nie może i nie powinien przeżywać swojej wiary w kategoriach wyłączności i jako należnego mu przywileju, lecz jego sumienie winno dostrzegać do przekonania, że wszyscy ludzie objęci są Bożym planem zbawienia. Taka perspektywa otwartości nie jest zdobyczą wyłącznie dzisiejszej doby. We wspólnotach chrześcijańskich refleksja minionych stuleci może dać wiele cennych przyczynków do kształtowania się tego typu świadomości. Głoszący Dobrą Nowinę u zarania istnienia Kościoła byli gruntownie obeznani z poglądami pogan, wyobrażeniami i kultuami. Przecież przed przyjęciem wiary w Chrystusa należeli do tego kręgu, więc nadzwyczaj dobrze rozumieli ludzi ze środowiska, które stało się dla nich nieprzyjazne. Dialog z poganami nie należał bynajmniej do standardów epoki patrystycznej i nie należy patrzeć na to zjawisko jako na coś oczywistego. Nie znaczy to, że u zarania dziejów chrześcijaństwa brakowało pisarzy i myślicieli podejmujących dialog z dominującą kulturą, głosząc przy tym powszechną prawdę i uczestnictwo w niej całej ludzkości. Jednym z najważniejszych głosów w tej kwestii jest Justyn – „filozof i męczennik” (zm. ok. 165 r.)<sup>1</sup>. Broniąc wiary przed niesłusznymi oskarżeniami, ten sławny

<sup>1</sup> Tertulian w *Adversus Valentinianos* 5 podkreśla te dwa podstawowe aspekty życia, działalności i świadectwa apologety greckiego. Podobnie o Justynie wyrażają się Euzebiusz z Cezarei, *Historia ecclesiastica* IV, 11,8 i Hieronim, *De viris illustribus* 23; por.

apologeta był jednocześnie człowiekiem otwarcia i dialogu. Z jego szczerzej wiary w Syna Bożego – odwieczne Słowo, rodzi się pełnej optymizmu przekonanie, że „Logos<sup>3</sup> jest obecny w każdym człowieku”.

### Charakter wiary według Justyna

„Nosząc płaszcz filozofa, głosił słowo Boże i walczył w swoich dziełach o wiarę”<sup>3</sup>, pisze o Justynie Euzebiusz z Cezarei. Przekazana przez historyka Kościoła informacja na pierwszy rzut oka wydaje się wskazywać na działanie nauczyciela i obrońcy wiary, którą Justyn sam otrzymał. Jednak nawet ta krótka wzmianka biograficzna pozwala na dostrzeżenie cech charakterystycznych, skłonności i sposobu działania pisarza, który na tle literatury II w. wyróżniał się nie tylko jako apologeta<sup>4</sup>, lecz również jako teolog<sup>5</sup>. Działo się tak mimo faktu, że epoka, w której przyszło mu żyć i działać była czasem kontrastów, zmagania i walk<sup>6</sup>. Autor *Apologii*<sup>7</sup> i *Dialogu z Tryfonem*<sup>8</sup> przyjął chrześcijaństwo po długich poszukiwaniach, przechodząc przez najważniejsze filozoficzne szkoły greckie<sup>9</sup>. Justyn na-

L. Ramlot, *Un saint laïc: Justin Martyr*, Bible et Vie Chrétienne 67/1966, s. 78-82; L. W. Barnard, *Justin Martyr. His life and thought*, Cambridge 1967.

<sup>3</sup> Określenie Λόγος jest bardzo trudno przetłumaczalne. Tylko częściowo oddają jego sens niektóre „quasi – synonimy”, jak Słowo, Rozum, Myśl. Pisanie ich z dużej litery jest rodzajem wskazówki o rozpiętości znaczenia terminu *Logos*.

<sup>4</sup> *Historia ecclesiastica* IV, 11,8. Odnośniki bibliograficzne na temat Justyna w: A. Wartelle, *Une bibliographie de saint Justin, Philosophe et Martyr*, Revue des Études Augustiniennes 32/1986, s. 138-141.

<sup>5</sup> Por. C. Munier, *A propos des Apologies de Justin*, Revue des sciences religieuses 61/1987, s. 177-186; tenże, *La méthode apologétique de Justin le Martyr*, Revue des sciences religieuses 62/1988, s. 90-100+227-239; S. J. Denning-Bolle, *Christian Dialogue as Apologetic: The Case of Justin Martyr Seen in Historical Context*, Bulletin of the John Rylands University Library of Manchester 69/1987, s. 492-510.

<sup>6</sup> Por. S. J. G. Sánchez, *Justin Martyr: un homme de son temps*, Sacris Erudiri 41/2002, s. 5-29.

<sup>7</sup> Por. E. F. Osborn, *Justin's Response to Second Century Challenges*, Australian Biblical Review 14/1966, s. 37-54.

<sup>8</sup> Odnośnie do *Apologii* Justyna por. L. Alfonsi, *La struttura della I Apologia di Giustino*, w: R. Cantalamessa, L. F. Pizzolato (wyd.), *Paradoxos politeia. Studi in onore di Giuseppe Lazzati*, Mediolan 1979.

<sup>9</sup> Por. J. Quasten, *Patrologia*, t. 1, Casale Monferrato 1983, s. 180-181; por. również G. Visonà (wstęp, tłum. wł. i przypisy), *Giustino. Dialogo con Trifone*, Mediolan 1988.

<sup>10</sup> Według relacji zachowanych akt męczeństwa na pytanie: „Jakiej nauki jesteś zwolennikiem?”, Justyn odpowiedział: „Studiowałem kolejno wszystkie nauki. Ostatecznie przystałem do prawdziwej nauki chrześcijan”; por. J. Quasten, *Patrologia*, t. 1, s. 159.

leży do grona tych wybitnych myślicieli, którzy umieli wykorzystać w pełni ówczesne zdobycze intelektualne, aby doprowadzić innych do ewangelicznej prawdy<sup>10</sup>.

Z łatwością można wytykać Justynowi niewielkie staranie o styl własnych pism<sup>11</sup> lub zawilość wywodu, oraz to, że jego teologii daleko do systematyczności<sup>12</sup>. Nie sposób jednak odmówić mu poczucia miary i szacunku dla swoich przeciwników w dyskusjach. Jest to postawa wyraźnie kontrastująca z nastawieniem Tajcjana<sup>13</sup> lub Tertuliana<sup>14</sup>, opowiadających się po stronie prawdy w kategoriach wyłączości przechodzących w fundamentalizm<sup>15</sup>. Celem Justyna-apologety nie jest bezwzględne odepchnięcie tych, którzy byli „we władaniu bożków” lub „w jarzmie Prawa [Mojżeszowego]”, lecz doprowadzenie wszystkich ludzi „do słowa Zbawcy”<sup>16</sup>. Za wiarę Justyn oddał życie<sup>17</sup>. Określenie apologety jako „filozofa i męczennika” jest nie tylko historycznie prawdziwe, lecz pozwala na uzupełnienie jego portretu o rys „męczennika prawdziwej filozofii”<sup>18</sup>.

Sam Justyn, opisując swoje nawrócenie w okolicach Efezu<sup>19</sup>, mówi, że spotkany przez niego czcigodny starzec przekształcił jego

<sup>10</sup> Por. A. Marini Mansi, *Giustino e Ireneo. Per un metodo di inculturazione e di evangelizzazione*, w: A. Orizzo (wyd.), *I Padri della Chiesa e la Teologia*, RdT Library, Mediolan 1995.

<sup>11</sup> Por. przede wszystkim H. F. Stander, *Is Justin Really a Bad Stylist? The Second Century* 5/1986, s. 226-232.

<sup>12</sup> Por. studium teologii Justyna wg P. Merlo, *Argomenti di teologia fondamentale in San Giustino*, w: A. Amato, G. Maffei (wyd.), *Super fundamentum apostolorum. Studi in onore di S. em. il Cardinale A. M. Javerre Ortas*, Biblioteca di Scienze Religiose, Rzym 1997.

<sup>13</sup> To syryjski uczeń Justyna; por. J. Quasten, *Patrologia*, t. 1, s. 195-201.

<sup>14</sup> Nicktóre z pism tego autora mają charakter apologetyczny; por. *tamże*, s. 500-513.

<sup>15</sup> Por. G. Keith, *Justin Martyr and Religious Exclusivism*, Tyndale Bulletin 43/1992, s. 57-80.

<sup>16</sup> *Dialogus cum Tryphone* 8,2; *Acta S. Iustini* 3. Tekst *Dialogu* jest cytowany wg edycji M. Marcovich (wyd.), *Iustini Martyris Dialogus cum Tryphone*, Patristische Texte und Studien 47, Berlin-New York 1997.

<sup>17</sup> Prawdopodobnie w 165 r. za panowania cesarza Marka Aureliusza; por. *Acta S. Iustini* 6; Euzebiusz z Cezarei, *Historia ecclesiastica* IV, 16,1; por. A. J. Guerra, *The Conversion of Marcus Aurelius and Justin Martyr: The Purpose, Genre, and Content of the First Apology*, *The Second Century* 9/1992, s. 171-187.

<sup>18</sup> Por. A. Hamman, *La philosophie passe au Christ. L'oeuvre de Justin: Apologie I et II, Dialogue avec Tryphon, Ichthys* – Littérature chrétienne 3, Paryż 1958; E. Robillard, *Justin: l'itinéraire philosophique*, Recherches, nouvelle série 23, Montreal 1989.

<sup>19</sup> Por. *Dialogus cum Tryphone* 8. Nie wiadomo z całą pewnością, czy opowiadanie jest historyczne, być może chodzi o *topos* literacki; por. analizę tego opowiadania wg O. Skarsaune, *The Conversion of Justin Martyr*, *Studia Theologica* 30/1976, s. 53-73.

filozofię, czyli „poznanie bytu i znajomość prawdy”<sup>20</sup> w otwarciu na Słowo Boże, jedyną „prawdziwą i pewną filozofię”<sup>21</sup>. Jej fundamentem jest Chrystus – prawda, według której należy postępować i za którą warto oddać życie. Do Syna Bożego, prawdy, należy nieustannie dążyć i do Niego się zwracać, gdyż jest On jedynym i powszechnym punktem odniesienia, objawieniem się Boga wszystkim ludziom.

Pod wpływem Platona Justyn określał Boga jako Tego, „który nigdy nie ulega zmianom” i jest przyczyną innych bytów”<sup>22</sup>. Jako chrześcijanin głosił natomiast, że Bóg – Stwórca wszechświata „stworzył ludzi obdarzonych inteligencją i zdolnych do wyboru prawdy i dobrego postępowania”<sup>23</sup>. Dodawał również, że wołą Najwyższego jest, by „wszyscy mędrcy poważali i miłowali wyłącznie prawdę oraz by nie słuchali osądów przodków, gdy są one złe”<sup>24</sup>. Tak więc przed Ojcem przedwiecznym nikt „nie powinien szukać tłumaczenia”<sup>25</sup>, jeśli kroczy złą drogą. Nikt nie jest odrzucony i każdy może znaleźć drogę zbawienia. Apologeta podkreśla, że Chrystus „nie tylko przekonał filozofów i ludzi wykształconych, lecz również rzemieślników i osoby całkowicie pozbawione wykształcenia, którzy za nic uważali sądy ludzkie, strach i śmierć. To dlatego, iż [działała w nich] moc niewysłowionego Ojca, nie zaś wytwór ludzkiej myśli”<sup>26</sup>. W Chrystusie wierni są w posiadaniu wszelkiej mądrości, ponieważ nie jest ona niczym innym, jak tylko uczestnictwem w Boskim Logosie. Syn Boży jawi się więc jako „herold zbawienia i nauczyciel znakomych nauk”<sup>27</sup>.

Abstrahując od tego, co powiedziano odnośnie do ewolucji i przekonań Justyna – filozofa, dynamiki jego nawrócenia, wszcze-

<sup>20</sup> *Dialogus cum Tryphone* 3,4; por. J. C. M. Van Winden, *Le portrait de la philosophie grecque dans Justin, Dialogue I 4-5, Vigiliae Christianae* 31/1977, s. 181-190.

<sup>21</sup> *Dialogus cum Tryphone* 8,2.

<sup>22</sup> *Tamże* 3,5. Na temat wpływu średniego platonizmu na naukę Justyna por. C. Andersen, *Justin und der mittlere Platonismus, Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche* 44/1953, s. 157-195.

<sup>23</sup> I *Apologia* 28,3; por. Ch. Munier (wyd. i tłum.), *Saint Justin. Apologie pour les chrétiens*, Fribourg 1995.

<sup>24</sup> I *Apologia* 1.

<sup>25</sup> *Tamże* 28,3; por. Rz 1,20.

<sup>26</sup> II *Apologia* 10,8.

<sup>27</sup> *Acta S. Iustini* 3.

pienia koncepcji platońskich w chrześcijaństwo<sup>28</sup>, jest on człowiekiem nawiązującym pełny dialog między kulturą intelektualną swoich czasów a Dobrą Nowiną chrześcijaństwa. Znajomość filozofii, czyli palestry racjonalnego myślenia i dialektyki, oraz żarliwa wiara neofity tylko mu w tym pomagały. Dialog proponowany przez wielkiego apologetę nie polega jednak wyłącznie na wymianie zdań na tematy egzystencjalne i teologiczne, mniej lub bardziej zbiegające się z sobą. Postawa Justyna winna być postrzegana w swoich aspektach najbardziej pozytywnych i konstruktywnych, a więc jako ostateczny i nieunikniony cel dla poszukiwaczy prawdy. Najwyższa prawda nie jest elementem niszczącym kulturę i wcześniejsze tradycje, lecz siłą jednoczącą i punktem, w którym zbiegają się najróżniejsze doświadczenia<sup>29</sup>. Słowo Boże swoją mocą pozwoliło odkrywać najwznioślejszym umysłom Ojca i Stworzyciela wszechświata, nieznanego im Boga. Apologeta nie zapomina jednak o tym, że „jedyną i prawdziwą filozofię” przekazuje orędzie prorockie (Stary Testament)<sup>30</sup> oraz przesłanie Chrystusa (Nowy Testament)<sup>31</sup>.

Teologia Justyna jest skupiona na osobie Chrystusa Pana<sup>32</sup>. On jest sercem Objawienia i Wcieleniem Boga. Chrystus, który jest

<sup>28</sup> Por. C. Nahm, *The Debate on the „Platonism” of Justin Martyr*, *The Second Century* 9/1992, s. 129-151. Najważniejsze prace w tej dziedzinie to: C. Andresen, *Justin und der mittlere Platonismus*, s. 157-195; É. Des Places, *Platonisme moyen et apologétique chrétienne au IIe siècle ap. J.-C.*, w: E. A. Livingstone, *Studia Patristica. Papers Presented to the Seventh International Conference on Patristic Studies Held in Oxford 1975*, Texte und Untersuchungen zur Geschichte der alchristlichen Literatur 128, t. 15, cz. I, Berlin 1984, s. 432-441; M. J. Edwards, *On the Platonic Schooling of Justin Martyr*, *Journal of Theological Studies* 42/1991, s. 17-34.

<sup>29</sup> Por. G. Otranto, *Note sull'itinerario spirituale di Giustino: Fede e cultura in „Dialogo” 1-9*, w: S. Felici, *Crescita dell'uomo nella catechesi dei Padri (età prenicena). Convegno di studio e aggiornamento, Facoltà di Lettere cristiane e classiche (Pontificium Institutum Altioris Latinitatis), Roma, 14-16 marzo 1986*, Biblioteca di Scienze Religiose 78, Rzym 1987, s. 29-39.

<sup>30</sup> Por. P. Henne, *Justin, la Loi et les Juifs*, *Revue théologique de Louvain* 26/1995, s. 450-462; R. Gounelle, *Justin face à Tryphon: lorsqu'un philosophe converti au Christianisme critique le Judaïsme*, *Foi et Vie* 92/1993, s. 113-122; E. Ferguson, *Justin Martyr on Jews, Christians and the Covenant*, w: F. Manns, E. Alliata, *Early Christianity in Context. Monuments and Documents*, *Studium Biblicum Franciscanum Collectio Maior* 38, Jerozolima 1993, s. 395-405.

<sup>31</sup> Por. C. E. Hill, *Justin and the New Testament Writings*, w: E. A. Livingstone, *Studia Patristica. Papers Presented at the Twelfth International Conference on Patristic Studies Held in Oxford 1995. Biblica et Apocrypha, Ascetica, Liturgica*, *Studia Patristica* 30, Leuven 1997, s. 42-48.

<sup>32</sup> Na temat chrystocentryzmu Justyna por. przede wszystkim A. Grillmeier, *Gesù il Cristo nella fede della Chiesa, I: Dall'età apostolica al concilio di Calcedonia (451)*, t. 1, Bre-

„Słowem i Prawem”<sup>33</sup>, objawia w całej pełni moc Bożą. Jako „nowy prawodawca”<sup>34</sup> oraz „wieczne, ostateczne prawo, wierne przyrzeczenie, które zastępuje wszystkie prawa i nakazy”<sup>35</sup>, Chrystus dokonuje zbawczego oświecenia, co pozwala ludziom na uświadomienie sobie jedności Boga, pobudzenie wiary w prawo moralne i odnowienie ludzkości przez Wcielenie<sup>36</sup>. To powód, dla którego Justyn uważa, że „nasza nauka przewyższa wszelką naukę ludzką, bo cała Racjonalność stała się Chrystusem, który się dla nas objawił jako ciało, Logos i dusza”<sup>37</sup>. Justynowe przedstawienie Chrystusa jako ciała, Logos i dusza nie jest dostatecznie jasne. Może chodzić o prawdziwość ludzkiej natury Zbawiciela (ciało i dusza) przy jednoczesnym wyodrębnieniu elementu utożsamianego z drugą z natur – Boską. Można się tu doszukać twierdzeń skierowanych przeciwko doketom, chociaż nie jest wykluczone, że apologete chodzi przede wszystkim o podkreślenie ożywiającej mocy Chrystusa, gdyż słowo „dusza” jest synonimem „życia”. Tak pojęty Logos Osobowy i Wcielony jest pośrednikiem stworzenia i objawienia, źródłem wszelkiego, nawet ograniczonego, poznania prawdy.

Teologia o charakterze chrystocentrycznym nie jest bynajmniej najoryginalniejszym elementem wiary i nauczania Justyna. Apologeta nie odstępował od ogólnego schematu refleksji autorów chrześcijańskich II i III w., dla których przesłanie chrześcijańskie powinno być głoszone wyłącznie w świetle misterium Chrystusa. Ma to miejsce w kolejnych wątkach refleksji dotyczącej Logosu, łączących filozofię

---

scia 1982, s. 266-273 i przyp. 187-198; por. również C. Basevi, *La generazione eterna di Cristo nei Ps 2 e 109 secondo S. Giustino e S. Ireneo*, Augustinianum 22/1982, s. 135-147; S.A. Panimolle, *Storicità e umanità del Cristo nelle Apologie di S. Giustino Martire*, Rivista biblica 38/1990, s. 191-223.

<sup>33</sup> Por. C. Andresen, *Logos und Nomos*, Berlin 1955; W. Rordorf, *Christus als Logos und Nomos. Das Kerygma Petrou in seinem Verhältnis zu Justin*, w: A. M. Ritter, C. Andresen, *Kerygma und Logos. Beiträge zu den geistesgeschichtlichen Beziehungen zwischen Antike und Christentum Festschrift für Carl Andresen zum 70. Geburtstag*, Göttingen 1979, s. 424-434; por. również tenże, *Christus als Logos und Nomos: Das Kerygma Petrou in seinem Verhältnis zu Justin*, w: tenże, *Lex orandi, lex credendi. Gesammelte Aufsätze zum 60. Geburtstag*, Paradosis 36, Fryburg 1993, s. 192-202. Pierwsza pozycja odnosi się do chrystologii Justyna i pozostaje nadal aktualna

<sup>34</sup> *Dialogus cum Tryphone* 18,3.

<sup>35</sup> *Tamże* 11,2; por. również 43,1; 51,3.

<sup>36</sup> Por. I *Apologia* 12-19; 23.

<sup>37</sup> II *Apologia* 10,1.

pogańską z doktryną chrześcijańską<sup>38</sup>. Syn Boży jest odwiecznym prawem i nowym przymierzem dla całego świata<sup>39</sup>. Justyn jest pierwszym myślicielem chrześcijańskim usiłującym dać podstawy teologii historii o charakterze chrystocentrycznym. Trzeba zaznaczyć, że również inni apologetci posługiwali się obrazem Boskiego Logosu znanym w ówczesnym judaizmie (Filon Aleksandryjski) i w stoicyzmie<sup>40</sup>. Mimo wyraźnych nawiązań do prologu Janowego<sup>41</sup>, myśl apologetów była bardziej pod wpływem Filona niż czwartej Ewangelii. Justyn, podobnie jak inni autorzy z tego kręgu, starał się wydobywać z idei Logosu kolejne implikacje<sup>42</sup>. Nie pomija jednak faktu, że Logos, „zrodzony jako pochodzący od Ojca, istniał z Nim przed wszystkimi stworzeniami i Ojciec rozmawiał z Nim”<sup>43</sup>, ma boską naturę<sup>44</sup>. Filozof i męczennik nie ogranicza się do nazwania Chrystusa Synem Bożym, lecz często określa go jako Boga, łącząc Jego bóstwo z przymiotami Logosu<sup>45</sup>.

### Uczestnictwo w Logosie

Wśród zasad głoszonych przez Justyna znajduje się jedna szczególnie cenna i niezwykła: fakt, że „Logos Boży jest w każdym [człowieku]”<sup>46</sup>. Chodzi tu o obecność Bożego elementu w każdym czło-

<sup>38</sup> Por. R. M. Price, „Hellenization” and Logos Doctrine in Justin Martyr, *Vigiliae Christianae* 42/1988, s. 18-23.

<sup>39</sup> *Dialogus cum Tryphone* 43,1; por. tamże 51,3.

<sup>40</sup> Por. J. N. D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, Warszawa 1988, s. 19-20, 25, 80. Pozostaje nadal aktualna publikacja G. Bardy, *Saint Justin et la philosophie stoïcienne*, *Recherches de science religieuse* 13/1923, s. 491-510; 14/1924, s. 33-45.

<sup>41</sup> Apologeta odwołuje się często do Ewangelii Jana; por. D. M. Davey, *Justin Martyr and the Fourth Gospel*, *Scripture* 17/1965, s. 117-122.

<sup>42</sup> Por. A. Apostolou, *Content and Use of the Term Logos in the Fourth Gospel and St. Justin*, *Bulletin of Biblical Studies* 8/1979, s. 113-133; M. J. Edwards, *Justin's Logos and the Word of God*, *Journal of Early Christian Studies* 3/1995, s. 261-280.

<sup>43</sup> *Dialogus cum Tryphone* 62,4.

<sup>44</sup> Por. I *Apologia* 63,15; *Dialogus cum Tryphone* 63,5.

<sup>45</sup> Por. I *Apologia* 63,15. Justyn mówi, że Boski Logos „był i jest wszędzie obecny”; II *Apologia* 10,8.

<sup>46</sup> Tamże 10,8. Wyrażenie: *ν παντ* tłumaczone jest zwykle jako „w każdej rzeczy, we wszystkim”. Reguły gramatyczne nie wykluczają jednak wersji „w każdym”, o czym przekonuje ogólny kontekst, w którym użyto tego wyrażenia (cały rozdział mówi o obecności Logosu wśród ludzi). Jednak nawet upieranie się przy tłumaczeniu „Logos, który jest we wszystkim”, nie wyklucza wzmianki o ludzkości. Wnikliwą analizę tej kwestii przedstawia C. Burini, „*Il Logos che è in ogni uomo*” (*Giustino, II Apol. 10,8*), *Le genti nel piano di salvezza*, Parola Spirito e Vita, Bolonia 1992.



wieku, czyli powszechności owej „iskry Logosu”, i charakter ponadczasowy tejże obecności (przed Wcieleniem i po nim). W dziełach tego apologety pojawia się nie tylko ten wzorzec myślowy, lecz również niezwykle pozytywne nastawienie do wszystkiego, co jest owocem trudu człowieka.

Chociaż Boski Logos objawił się w pełni tylko dzięki Wcieleniu, jednak jego załączki były obecne w świecie. W historii zbawienia pojawia się ważny element stosunku mądrości Hellenów i prawdy chrześcijańskiej. W każdym twórczym dziele ludzkiego rozumu znajduje się ziarno odwiecznej Mądrości, a „częstki” prawdy stają się dostępne w mniejszym lub większym stopniu wszystkim. Mówiąc o „ziarnach Słowa”<sup>47</sup> apologeta nawiązuje do pojęcia  $\sigma\pi\epsilon\rho\mu\alpha\tau\iota\kappa\acute{\omicron}\varsigma$ <sup>48</sup>: wszystko, co istnieje, ma jakiś racjonalny załączek, w którym obecny jest kształt i istota rzeczy. Tak było w przypadku „sług Bożych”<sup>49</sup>, proroków narodu wybranego i filozofów. Mieli oni jednak tylko częściowy udział w Logosie<sup>50</sup>. Chrześcijanie natomiast mają pełny dostęp do prawdy w Jezusie, Wcielonym Słowie i Mądrości. W II *Apologii* znajdujemy wyraźne wskazanie na powszechną obecność Logosu Bożego, przede wszystkim wśród tych, „którzy działali według wskazówek nauk stoików”, jak również poetów „ponieważ objawili mądrość przynajmniej w sformułowaniu zasad etycznych. Stało się to ich udziałem „dzięki ziarnu Logosu, które jest wrodzone każdemu człowiekowi”<sup>51</sup>. W bardzo podobny sposób ta zasada jest sformułowana w innym miejscu tego samego dzieła, przy okazji ukazania roli Chrystusa: „Ten, którego po części poznał Sokrates<sup>52</sup>, i który jawi się jako Logos, który jest w każdym [człowie-

<sup>47</sup> Wyrażenie to występuje u Justyna dwukrotnie: II *Apologia* 7,3 i 13,3.

<sup>48</sup> Por. szerokie opracowanie tej kwestii wg R. Holte, *Logos Spermatikos: Christianity and Ancient Philosophy According to St. Justin's Apologies*, *Studia Theologica* 12/1958, s. 109-168.

<sup>49</sup> Justyn dodaje, że „wśród barbarzyńców (...) żyli zgodnie z Logosem (...) Abraham, Ananiasz, Azariasz, Miszael, Eliasz?”; I *Apologia* 46,3; por. M. De Jonge, *The Pre-Mosaic Servants of God in the Testaments of the Twelve Patriarchs and in the Writing of Justin and Irenaeus*, *Vigiliae Christianae* 39/1985, s. 157-170.

<sup>50</sup> Por. H. Pietras, *Początki teologii Kościoła*, *Myśl teologiczna* 28, Kraków 2000, s. 168.

<sup>51</sup> II *Apologia* 8,1.

<sup>52</sup> Odnośnie do analizy postaci Sokratesa u Justyna por. T. Baumeister, „*Anytos und Meletos können mich zwar töten, schaden jedoch Können sie mir nicht*”: *Platon, Apologie des Sokrates 30c/d bei Plutarch, Epiktet, Justin Martyr und Clemens Alexandrinus*, w: H.-D. Blume, F. Mann, H. Dörrie, *Platonismus und Christentum*, *Jahrbuch für Antike und Christentum*, *Ergänzungsband* 10, Münster 1983, s. 58-63; O. Skarsaune, *Judaism and Helle-*

ku] oraz ten, który przepowiedział przez usta proroków przyszłe wydarzenia; w swojej osobie stał się do nas podobny i nauczał tego wszystkiego”<sup>53</sup>.

Cytowane fragmenty, chociaż odnoszą się do jednego z najbardziej dyskutowanych punktów teologii apologetów, niewątpliwie stanowią kamień węgielny w analizie chrystologii naszego apologety. Przy okazji nauki o Logosie podkreśla się wpływ neoplatonizmu i szkoły stoickiej, przede wszystkim w kwestii terminologicznej<sup>54</sup>. Należy jednak dokonać rozróżnienia. Zarodki Logosu są wynikiem jego oddziaływania na ludzki intelekt. To nie załączki w sensie stoickim, którym człowiek nadaje odpowiednią formę, lecz to wyłącznie Słowo Wcielone czyni je doskonałymi<sup>55</sup>. „Ziarna Logosu” zostały „wszczepione” w każdego człowieka i stanowią załączek życia duchowego. Podlegają więc prawu wzrostu i rozwoju. Obecność Słowa czyni człowieka uczestnikiem boskości i daje mu prawdziwe życie. Wydaje się, że Justyn zamierzał sformułować ogólną zasadę obecności Logosu odnoszącą się do całej ludzkości. Nie chodzi więc o spekulacje na temat „duszy świata” (zasada kosmologiczna), lecz o niezgłębianą zasadę teo-antropologiczną, która odnosi się do relacji Bóg – człowiek. Swemu umiłowanemu stworzeniu Bóg ofiaruje bezinteresownie swoją moc i mądrość, a czyni to bez ograniczeń. Człowiek uczestniczy w tym darze nieświadomie, nie zdając sobie sprawy, skąd on pochodzi i kto jest jego dawcą.

Użycie kategorii filozoficznej o charakterze rozumowym i kosmologicznym w przypadku naszego autora wkracza w sferę wiary chrześcijańskiej i tym samym ulega chrystianizacji. Jest to proces możliwy do zaobserwowania także u innych autorów chrześcijańskich tamtej epoki, którzy mając pogańską formację, po nawróceniu używali wcześniej poznanych metod i języka, wprzęgając je do służby nowej wiary. Tak więc, użycie terminologii o zabarwieniu

---

*nism in Justin Martyr, Elucidated from His Portrait of Socrates*, w: M. Hengel, H. Lichtenberger, *Geschichte – Tradition – Reflexion. Frühes Christentum. Festschrift für Martin Hengel zum 70. Geburtstag*, Tübingen 1996, s. 585-611. Szerzej wątek ten omawia E. Benz, *Christus und Socrates in der alten Kirche*, *Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft und die Kunde der älteren Kirche* 43/1954, s. 195-224.

<sup>53</sup> II *Apologia* 10,8.

<sup>54</sup> Słownictwo Justyna jest stoickie, lecz określa ono myśl neoplatońską; por. J. Daniélou, *Messaggio evangelico e cultura ellenistica*, s. 56.

<sup>55</sup> Por. R. Holte, *Logos Spermatikos*, s. 144.

stoickim nie służy wyłącznie argumentacji racjonalnej, lecz wyraża powszechną obecność „ziaren Bożego Logosu” w perspektywie poznania Słowa Wcielonego, jedynego Zbawcy. Zarodki prawdy, którymi został obdarowany każdy człowiek, mają go zaprowadzić na szlak wyznaczony przez Boga, by pomóc mu w „przygotowaniu drogi Panu” (por. Iz 40,3). Apologeta nie wprowadza wątku prawd o charakterze naturalnym, które byłyby poznawalne rozumowo oraz innych, w porządku nadprzyrodzonym, danych wyłącznie dzięki Objawieniu.

Dla Justyna punkt wyjściowy stanowiło twierdzenie, że Rozum („zarodkowy Logos” był tym, co jednoczyło ludzi z Bogiem i dawało im Jego znajomość. Przed przyjściem Chrystusa ludzie mieli niejako zarodkową cząstkę Logosu i w ten sposób możliwość dotarcia do fragmentarycznych prawd. Dlatego poganie, kiedy „żyli zgodnie z Logosem, to chrześcijanie, chociaż brano ich za ateistów, jak wśród Greków Sokrates, Heraklit i inni im podobni”<sup>56</sup>. O wielu z nich wiadomo „że byli zniechęceni i zostali zabici”<sup>57</sup>. Ma się więc do czynienia z ludźmi, których należy uważać za chrześcijan *ante litteram*<sup>58</sup>.

Nie znaczy to jednak, że zostaje umniejszona wartość chrześcijaństwa. Apologeta z Nablus wyznaje otwarcie: „Jestem chrześcijaninem i szczyć się z tego, i gotów jestem o to walczyć wszystkimi siłami. A nie dlatego nim jestem, iżbym uważał, że nauka Platona całkowicie różni się od nauki Chrystusa, lecz dlatego, że u Platona, tak jak i u innych mądrych ludzi, czy to spośród stoików, czy poetów lub dziejopisarzy, znajduję tylko część tego, co zawiera nauka Chrystusa. Każdy z nich bowiem dostrzegał z rozsianego w całym świecie Boskiego Logosu [Mądrości] tylko cząstkę – Tę, która w nim samym kiełkowała – i tyle też tylko mówił prawdy”<sup>59</sup>.

<sup>56</sup> I *Apologia* 46,3;

<sup>57</sup> II *Apologia* 8,2. Justyn często powraca do wątku prześladowań oraz śmierci ludzi mądrych i sprawiedliwych wśród pogan; por. I *Apologia* 46,3; II *Apologia* 7,3; 10,5-8; por. J. Daniélou, *Messaggio evangelico e cultura ellenistica*, Bolonia 1975, s. 43.

<sup>58</sup> Por. D. Bourgeois, *La sagesse des anciens dans le mystère du Verbe. Évangile et philosophie chez saint Justin, philosophe et martyr*, Paryż 1981; R. M. Price, *Are There „Holy Pagans” in Justin Martyr?* w: E. A. Livingstone, *Studia Patristica. Papers Presented at the Twelfth International Conference on Patristic Studies Held in Oxford 1995, Preaching, Second Century, Tertullian to Arnobius, Egypt before Nicaea*, Studia Patristica 31, Leuven 1997, s. 167-171.

<sup>59</sup> II *Apologia* 13,1.

Twierdzenie Justyna ma wydźwięk zarówno teologiczny jak antropologiczny. Odnosi się bowiem do obecności Bożej w historii ludzkości, jak również sytuacji człowieka, który jest zdolny, dzięki dobroci Boga, do poznania Jego prawdy<sup>60</sup>. Starożytni mędrzy greccy<sup>61</sup> nie żyli według zasad czystego rozumu, lecz według Logosu, czyli najwyższej i jedynej Prawdy. Ich poznanie było wycinkowe. Nie istnieje więc konflikt pomiędzy chrześcijaństwem a myślą filozoficzną pogan. „Wszelkie dobro, którego oni [mędrzy pogańscy] nauczali należy do nas, chrześcijan. Dlatego też po Bogu czcimy i miłujemy Logos zrodzony z Boga niezrodzonego i niepojętego, ponieważ On stał się człowiekiem dla nas, aby uzdrowić nasze choroby, czyniąc je własnymi. Wszyscy pisarze [greccy] mogli dostrzec, choć niejasno<sup>62</sup>, którąś z prawd, a to dzięki ziarnu Słowa, które w nich spoczęło. Lecz czym innym jest posiadanie nasienia i podobieństwa proporcjonalnego do własnych zdolności, a czym innym samo Słowo, w którym się uczestniczy i dzięki któremu ugruntowuje się łaska pochodząca od Niego”<sup>63</sup>.

Nie ulega więc wątpliwości, że Justyn nie stawia na równi Objawienia i mądrości Hellenów. Nie wprowadza również żadnego rozróżnienia między prawdą poznaną dzięki objawieniu Chrystusa a tym, co jest znane dzięki uczestnictwu w Logosie. Różnica odnosi się tylko do pełni, pewności i jasności prawdy. Apologeta nie ma wątpliwości, że względem pełni mądrości wszystkie ludzkie doktryny są zawodne<sup>64</sup>. Chrystus jako Logos może być postrzegany jako zasada kosmologiczna, analogicznie do stoickiej „duszy świata”, czyli mocy utrzymującej w porządku cały świat. Na pierwszy plan wysuwa się jednak fakt, że Syn Boży jest źródłem wszelkiej ludzkiej racjonalności i mądrości, a jako Logos przyszedł w ciele i stał się człowiekiem. „Wszystko bowiem, co filozofowie i prawodawcy dobrego wypowiedzieli i odkryli, zawdzięczają temu, co po części w Słowie znaleźli i ujrzeni. A ponieważ nie znali całego Słowa, przeto tak często stawali z sobą w sprzeczności. Ci z nich, co żyli przed Chrystusem i czysto po ludzku rzeczy starali się zgłębiać i stwierdzać, musieli sta-

<sup>60</sup> Por. N. Pycke, *Connaissance rationnelle et connaissance de grace chez saint Justin*, *Ephemerides Theologicae Lovanienses* 37/1961, s. 52-85.

<sup>61</sup> „Są rzeczywicie świętymi ci, którzy zajmowali [swego] ducha filozofią”; *Dialogus cum Tryphone* 2,2.

<sup>62</sup> Jest to określenie platońskie.

<sup>63</sup> II *Apologia* 13,4-6.

<sup>64</sup> Podobnie u Atenagoras; por. *Libellus pro Christianis* 7.

wać przed sądami, jako bezbożnicy i nowinkarze. Sokrates, który pod tym względem z nich wszystkich największą przejawiał gorliwość, został o to samo co my oskarżony. Mówiono, że wprowadzał on nowe bóstwa oraz, iż nie wierzył w bogów czczonych w mieście... Nikt nie dał wiary Sokratesowi, nawet jak umarł za swoją naukę. Jednak uwierzono w Chrystusa, którego Sokrates znał tylko częściowo, gdyż On był i jest Logosem obecnym w każdym człowieku”<sup>65</sup>.

Niewątpliwie Justyn ukazuje różnicę między posiadaniem całości a fragmentami prawdy, co przejawia się w jednorodnym kompleksie doktryny: podczas gdy chrześcijaństwo jaśniej jednością nauki, myśl i kultura pogańska pełne są sprzeczności. „Nauka Platona nie jest odmienna od tej głoszonej przez Chrystusa, lecz nie jest [jednak] podobna [do niej] pod każdym względem; nie bardziej niż nauczanie innych stoików, poetów, pisarzy. Każdy z nich widząc częściowo to, co jest związane z Bożym Logosem i [zostało] przez Niego posiane, mógł słusznie mówić. Jednakże, pełni wzajemnych sprzeczności w najważniejszych kwestiach, pokazują, że nie posiadają wyższej wiedzy i trwałego poznania”<sup>66</sup>.

Chęć dialogu rodzi się więc ze świadomości, że poganom tak wiele brak do pełni poznania Logosu, a więc to nie taktyka czy pozory, lecz proces biorący pod uwagę odkrycie owego napięcia i „kryzysu”, które wywołuje obecność okrucich prawdy, prowadzących ku jedności i pełni.

Wielki apologeta sięga dalej i mówiąc o objawieniach się Boga w Starym Testamencie przekonuje, że podobnie, jak objawił się On Abrahamowi, Izaakowi i Jakubowi<sup>67</sup>, chce przebywać w każdym człowieku, bez względu na jego przynależność etniczną lub formację kulturową. Logos, bo to On jest podmiotem biblijnych teofanii i celem wysiłków mędrców greckich, daje się poznać zarówno „wędrującemu Aramejczykowi”, jak i filozofowi z Aten. Bóg wchodzi w siebie tylko wiadomy sposób w życie każdego człowieka „dobrej woli”, bowiem każdy przedstawiciel ludzkości ma swoje miejsce w niezgłębionych Bożych zamysłach.

Chociaż Justyn metafizycznie uzasadnia istnienie w filozofii pogańskiej pewnych elementów prawdy, jednak dodaje „argument histo-

<sup>65</sup> II *Apologia* 10,1-5.

<sup>66</sup> *Tamże* 10,3. Ten fragment znajduje odpowiednik w tejże *Apologii* 13,2-3.

<sup>67</sup> *Dialogus cum Tryphone* 75,4.

ryczny”. Filozofowie greccy głosili wiele cennych prawd, to dzięki istnieniu Starego Testamentu i mądrości objawionej, którą otrzymali Żydzi. „Mojżesz jest starszy aniżeli wszyscy pisarze greccy. Wszystko, co filozofowie i poeci mówili o nieśmiertelności duszy (...), o kontemplacji rzeczy niebiańskich i podobne nauki, otrzymali jako założenia od proroków i tylko z tego powodu mogli to wszystko począć w umyśle i ogłaszać. We wszystkich więc widoczne są załączki prawdy”<sup>68</sup>.

Autor *Apologii* odwołuje się do chronologii jako dowodu na prawdziwość doktryny chrześcijańskiej. Przekonanie, że autorzy biblijni żyli i działali wcześniej niż filozofowie greccy było bardzo mocno podkreślane przez apologetów<sup>69</sup>. Kryterium prawdy stanowi „starożytność”, a w epoce kryzysów religijnych II w. doktryna okryta mrokami dziejów jawiła się jako bardziej godna wiary<sup>70</sup>. Fascynacja starożytnymi kultami wschodnimi i misteriami pogańskimi w epoce apologetów była bardzo powszechna. Mówienie o starożytności chrześcijaństwa nobilitowało je w oczach pogan.

Argumenty metafizyczne, antropologiczne i historyczne tworzą zwarty system tłumaczący sposób działania Słowa-Prawdy i uwierzytelniający cenne elementy myśli niechrześcijańskiej. Nawet częściowe uczestnictwo w Logosie urzeczywistnia dobro na świecie. Ma ono progresywny charakter i jest uzależnione od możliwości każdej osoby, chodzi bowiem o „posiadanie załączka i podobieństwa proporcjonalnie do własnych możliwości”<sup>71</sup>. Wielkie postacie myślicieli były pod tym względem reprezentatywne, lecz każdy człowiek umiejący wybrać między dobrem a złem zawdzięcza to Boskiemu Słowu. Bycie chrześcijaninem przed Wcieleniem Słowa było możliwe dzięki działaniu „Logosu, który jest w każdym człowieku”<sup>72</sup>. To nie mądrość ludzka objawia „posiew boskości”, lecz posłuszeństwo odwiecznemu Rozumowi i pójście drogą sprawiedliwości wskazaną przez Niego, a przewyższającą wszelką ludzką moralność i prawdaństwo. Nikt nie był, nie jest i nie będzie pozbawiony możliwości pójścia tą drogą, bowiem Bóg nigdy nie odżegnuje się od człowieka.

<sup>68</sup> I *Apologia* 44,9.

<sup>69</sup> T a c j a n stara się udowodnić tę zasadę na podstawie skomplikowanych obliczeń chronologicznych; por. *Oratio ad Graecos* 31; 40-41; Teofil z Antiochii, *Ad Autohycum* III, 23; 28-29.

<sup>70</sup> Mojżesz był „pierwszym z proroków, starszym niż pisarze greccy”; I *Apologia* 59.1.

<sup>71</sup> II *Apologia* 13,4.

<sup>72</sup> Por. I *Apologia* 44.

\* \* \*

Dla Justyna Ewangelia nie jest systemem filozoficznym, lecz pełnią prawdy, odwiecznym przesłaniem, powierzonym przez Logos, który je obwieścił. Dzieje ludzkości stają się „historią chrześcijańską”, gdyż Słowo – Syn Boży – jest obecny w tajemniczy sposób w ludziach, jako zasada poszukiwania oraz oceny prawdy i sprawiedliwości. Sławny apologeta uważa, że nikt z ludzi nie znajduje się, wbrew własnej woli, z dala od Boga i pozostaje wyłączony z Jego zbawczego planu. Według przekonania Justyna, w przeszłości, przed Wcieleniem Syna Bożego, nie brakowało ludzi żyjących po chrześcijańsku i zgodnie z zasadami Bożego prawa. Uważa, że to właśnie takich ludzi, jak wielkie postacie Starego Testamentu (Abraham, Izaak, Mojżesz) oraz mędrców poszukujących prawdy i sprawiedliwości (Heraklit, Sokrates, Platon) Kościół obejmuje swoimi ramionami. Ta opinia filozofa i męczennika naprowadza na trop „anonimowych chrześcijan”, którzy żyją według dobra i prawdy, nie znając Chrystusa. Podobnie jak przed narodzeniem Zbawcy, także dziś nie znający nauki chrześcijańskiej noszą w sobie iskry i blask Bożego Słowa, „ziarno prawdy”, moc Bożą oraz miłość rozlaną przez Ducha Świętego. Z czasem wątek ten pojawia się u innych autorów starochrześcijańskich<sup>73</sup>.

Przekonani o prawdziwości własnej wiary, nie mamy prawa określać innych jako wyłączonych lub wręcz odrzuconych przez Boga czy znajdujących się poza sferą Jego zbawczej woli. Przez swoje Wcielenie Syn Boży „zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem. Ludzkimi rękoma pracował, ludzkim myślał umysłem, ludzką działał wolą, ludzkim sercem kochał, urodzony z Maryi Dziewicy, stał się prawdziwie jednym z nas”<sup>74</sup>, a przez to dał swojemu stworzeniu najwyższą godność, której nikt nie ma prawa deprecjonować. Wierzący powinni uświadomić sobie tę prawdę i rozpocząć dialog z tymi, którzy wydają się „inni” lub „obcy”. W ten sposób w każdym dojrzeje świadomość przynależności do Boga i konieczność podję-

<sup>73</sup> Por. H. Chadwick, *Early Christian thought and the classical tradition. Studies in Justin, Clement, and Origen*, Oxford 1966. Hieronim i Augustyn udoskonallili opracowane wcześniej zasady, mówiąc jednak o konieczności oczyszczenia kultury grecko-rzymskiej (*captiva gentilis*) i wykorzystaniu rzeczy cennych pochodzących z myśli pogańskiej (*spoliatio Aegyptiorum*).

<sup>74</sup> *Gaudium et spes* 22. Teksty soborowe są cytowane wg: *Sobór Watykański Drugi. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1968.

cia wspólnej drogi w poszukiwaniu dobra i prawdy. W takim duchu *Nostra aetate* przedstawia religie niechrześcijańskie, w których dostrzega się cały kompleks wartości i „głęboki zmysł religijny”<sup>75</sup>: „Od pradawnych czasów aż do naszej epoki znajdujemy u różnych narodów jakieś rozpoznanie owej tajemniczej mocy, która obecnie jest w biegu spraw świata i wydarzeniach ludzkiego życia; nieraz nawet uznanie Najwyższego Bóstwa lub też Ojca”<sup>76</sup>. W tej perspektywie nie dziwi kolejne twierdzenie deklaracji soborowej: „Kościół katolicki nic nie odrzuca z tego, co w religiach owych prawdziwe jest i święte. Ze szczerym szacunkiem odnosi się do owych sposobów działania i życia, do owych nakazów i doktryn, które chociaż w wielu wypadkach różnią się od zasad przez niego wyznawanych i głoszonych, nieraz jednak odbijają promień owej Prawdy, która oświeca wszystkich ludzi. Głosi zaś i obowiązany jest głosić bez przerwy Chrystusa, który jest «drogą, prawdą i życiem» (J 14,6), w którym ludzie znajdują pełnię życia religijnego i w którym Bóg wszystko z sobą pojednał”<sup>77</sup>.

Nauka ostatniego Soboru nie jest nowością, lecz nawiązaniem do głębokiej i ugruntowanej w tradycji refleksji. Zamiast pytania o sens istnienia tak wielu wierzeń, religii i systemów duchowych, ważniejsze jest uznanie wspólnych elementów, które istnieją w tak licznych przecież religiach i kulturach. „Chrystus dla wszystkich ludów przyszedł na świat, wszystkich ich odkupił i z pewnością dysponuje swymi drogami, by dotrzeć do każdego z nich na obecnym eschatologicznym etapie dziejów zbawienia”<sup>78</sup>.

Mieczysław Celestyn PACZKOWSKI OFM

<sup>75</sup> „Zmysł religijny” stanowi podstawę powszechnego braterstwa: „Nie możemy zwracać się do Boga jako do Ojca wszystkich, jeśli nie zgadzamy się traktować po bratersku kogoś z ludzi na obraz Boży stworzonych. Postawa człowieka wobec Boga Ojca i postawa człowieka wobec ludzi, braci, są do tego stopnia z sobą związane, że Pismo święte powiada: „Kto nie miłuje, nie zna Boga” (1 J 4,8)”. *Nostra aetate* 5. Opierając się na tej zasadzie zostają odrzucone wszelkie formy dyskryminacji; por. *tamże* nr 4; 6.

<sup>76</sup> *Nostra aetate* nr 2.

<sup>77</sup> *Tamże*.

<sup>78</sup> Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei*, Lublin 1994, s. 76.